

Wyrok z dnia 19 grudnia 2000 r.

II UKN 152/00

Pominięcie w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, dokonującego zmiany ustaleń faktycznych poczynionych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, oceny części materiału dowodowego może stanowić uchybienie, które miało istotny wpływ na wynik sprawy i usprawiedliwia kasacyjny zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 233 § 1 i art. 382 KPC.

Przewodniczący SSN Krystyna Bednarczyk, Sędziowie SN: Beata Gudowska, Maria Tyszel (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2000 r. sprawy z powództwa Roberta K. przeciwko „I.-V.” S.A. Oddziałowi w K. - Grupie Opakowań - Zakładowi Produkcyjnemu w R.M. o zadośćuczynienie, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 listopada 1999 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 21 czerwca 1999 r. [...] zasądził na rzecz Roberta K. od „I.-V.” Spółki Akcyjnej Oddziału w K. - Grupy Opakowań - Zakładu Produkcyjnego w R.M. kwotę 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od 17 lutego 1998 r. tytułem zadośćuczynienia w związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu w dniu 4 czerwca 1997 r. powód uległ w pracy u strony pozwanej. Ponadto, Sąd zasądził kwotę 4.000 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego i oddał powództwo w pozostałym zakresie.

Przyjęty za podstawę wyroku stan faktyczny przedstawia się następująco:

Powód, urodzony w 1974 r., student Politechniki, pracował u strony pozwanej jako robotnik obsługujący rozdmuchiarkę do butelek plastikowych. Dnia 4 czerwca

1997 r. o godzinie 21⁰⁰ maszyna, którą obsługiwał uległa awarii. Po jej wyłączeniu ręką poprawiał zaklinowany element. Po odblokowaniu zacięcia, maszyna włączyła się i zmiażdżyła powodowi prawą dłoń. W protokole powypadkowym za przyczynę wypadku uznano niedostateczne zabezpieczenie maszyny (brak osłony), nie stwierdzono natomiast okoliczności zawinionych przez powoda. Sąd uznał, że w świetle zebranych dowodów brak jest podstaw do przyjęcia przyczynienia się powoda do wypadku. Wskutek tego wypadku powód doznał częściowej amputacji prawej dłoni, w tym 4 palców, i z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu ustalonego na 55 % otrzymał jednorazowe odszkodowanie w kwocie 13.057 zł. Zdaniem Sądu, w tym stanie faktycznym odpowiednią kwotą zadośćuczynienia, przewidzianego w art. 445 § 1 KC, jest kwota 48.000 zł i - po odliczeniu wypłaconego powodowi jednorazowego odszkodowania - zasądził na jego rzecz od strony pozwanej kwotę 25.000 zł.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucając naruszenie art. 445 § 1 KC domagał się jego zmiany „przez uwzględnienie powództwa do kwoty 34.943 zł” stanowiącej matematyczną różnicę pomiędzy kwotą zadośćuczynienia uznaną przez Sąd za stosowną a wypłaconym jednorazowym odszkodowaniem. Strona pozwana zarzucając wyrokowi sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że powód nie przyczynił się do powstania szkody, a także naruszenie art. 233 § 1 KPC - przez niewłaściwą ocenę zeznań świadków, zwłaszcza świadka S., wносиła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa ponad kwotę 10.000 zł. Obydwie strony wniosły też o ewentualne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 24 listopada 1999 r. [...] oddalił apelacje zarówno powoda, jak i strony pozwanej. Sąd ten uznał za prawidłowe zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak i wskazaną podstawę prawną, uznając jednakże, iż wnioskodawca w 30 % przyczynił się do powstania wypadku.

W kasacji, pełnomocnik powoda zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 362 KC „przez przyjęcie 30 % przyczynienia powoda mimo braku istnienia podstaw” oraz naruszenie art. 328 § 2 KPC - „przez ogólne wskazanie na przyczynienie się powoda bez analizy zebranego w sprawie materiału co skutkuje brakiem rzetelnej oceny przesłanek w zakresie przyczynienia się i jego stopnia” i wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji oraz wyroku Sądu pierwszej instancji w części oddalającej powództwo i przekazanie w tym zakresie sprawy do ponownego roz-

poznania.

Zgodnie z art. 393¹¹ KPC, rozpoznając sprawę w granicach kasacji Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Zasadny jest zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 328 § 2 KPC w zakresie, w jakim uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Przepis ten ma zastosowanie również do wyroku Sądu drugiej instancji, jeśli dokonuje odmiennych ustaleń od tych, które stanowiły podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia. W takiej sytuacji uzasadnienie powinno zawierać ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów na których się opart i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Ustalając, że powód w 30 procentach przyczynił się do powstania wypadku Sąd ten jedynie ogólnikowo stwierdził, że: „Nie ma racji Sąd meriti, gdy przyjmuje, że powód nie przyczynił się do zaistniałego wypadku”. Przeprowadzone dowody (w szczególności ustna opinia biegłego oraz zeznania świadka K.) jednoznacznie wskazują, że do wypadku nie doszłoby gdyby powód przed przystąpieniem do odblokowania maszyny wyłączył ją z sieci zasilania. Ponadto, przyczynienie powoda przejawia się w samym fakcie podjęcia się naprawy awarii, mimo braku uprawnień w tym zakresie i bez uprzedniego powiadomienia o awarii obecnego na hali brygadzysty. Z drugiej strony Sąd Apelacyjny uwzględnił okoliczność, podnoszoną także przez Sąd meriti, „iż powód nie był pracownikiem doświadczoneym, a działanie swe podjął niewątpliwie w interesie zakładu pracy. Z tych względów przyczynienie powoda uznać trzeba tylko za częściowe - w okolicznościach obecnej sprawy nie przekraczające 30 % - i w takim właśnie zakresie, na podstawie art. 362 KC, obniżyć należało z tytułu wypadku sumę odszkodowania.”

Sąd Apelacyjny pominął stanowisko Komisji sporządzającej protokół powypadkowy, która jako przyczynę wypadku przyjęła brak osłony maszyny oraz to, na co zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, że u strony pozwanej zasadą było naprawianie drobnych awarii przez samych pracowników a „taką awarię usunąłby każdy inny pracownik”. Wydając zaskarżony wyrok, Sąd Apelacyjny nie ustalił, że awaria, jaką powód usuwał, nie należała zwyczajowo do takiej kategorii. Słusznie podniesiono w uzasadnieniu kasacji, że Sąd Apelacyjny pominął też wyniki dochodzenia prowadzonego przez prokuraturę zwłaszcza opinię biegłego znajdującą w jej aktach, we-

dług której: „nastąpiło nagłe zablokowanie maszyny bez włączenia ostrzegawczego sygnału dźwiękowego i świetlnego (...) co świadczy o niesprawności maszyny w zakresie układów sterowniczych.” Na taką przyczynę wypadku może też wskazywać - również pominięte w zaskarżonym wyroku - ustalenie Sądu pierwszej instancji, że nie powiodła się podjęta przez świadka Leszka S. próba wyłączenia maszyny (po usunięciu przez powoda blokującego elementu) przyciskiem awaryjnym, a: „zasadniczą przyczyną wypadku był brak osłon, nieprawdziwa informacja w instrukcji obsługi oraz zbyt intensywne eksploataowanie maszyny.”

Wskazane mankamenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiają kasacyjną kontrolę prawidłowości ustaleń stanowiących podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i uzasadniają kasacyjny zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 328 § 2 KPC. Pominięcie w uzasadnieniu wyroku oceny części materiału dowodowego jest uchybieniem, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Zasadność tego zarzutu usprawiedliwia podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 393¹ pkt 2 KPC mimo ujawnionej w kasacji nieporadności w jej przytoczeniu i uzasadnieniu. Nieporadnością lub nienależytą starannością jest bowiem ograniczenie kasacji do sformułowania tylko zarzutów naruszenia konkretnych przepisów bez odniesienia się do nich w uzasadnieniu. Sąd Najwyższy jednakże uwzględnił ten zarzut, ponieważ przytoczony w uzasadnieniu opis postępowania pozwala zarówno na jego powiązanie z ustawową podstawą kasacji, jak i na ocenę istotności wpływu zarzucanego naruszenia na wynik sprawy.

Sąd Najwyższy natomiast za bezprzedmiotowy uznaje zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 362 KC. Jest to bowiem zarzut wynikający z podstawy określonej w art. 393¹ pkt 1 KPC, czyli naruszenia prawa materialnego, lecz autor kasacji nie określił czy jest to naruszenie tego przepisu przez jego błędną wykładnię, czy też niewłaściwe zastosowanie, a w uzasadnieniu kasacji brak jest wywodu prawnego usprawiedliwiającego tę podstawę. Sąd Najwyższy w swym jednolitym, wielokrotnie publikowanym orzecznictwie wyjaśniał, że nie jest jego rolą poszukiwanie argumentów uzasadniających kasację, to osoba uprawniona do wniesienia tego ściśle prawnego środka zaskarżenia ma usprawiedliwić przytoczone podstawy kasacyjne. W kasacji, wniesionej na podstawie art. 393¹ pkt 1 KPC usprawiedliwieniem tym jest stosowny wywód prawny, którego w rozpatrywanej sprawie kasacja nie zawiera. Nieporadnością lub też przejawem niedbalstwa jest też to, że w sposób oczywisty autor kasacji, zarzucając naruszenie art. 362 KC, pozostawia domyślności Sądu Najwyż-

szego do czego to powód się przyczynił (względnie się nie przyczynił) w 30 %, natomiast ani jednym zdaniem nie nawiązuje w uzasadnieniu kasacji do prawnych pojęć „szkody” oraz „winy”, o których ten przepis stanowi.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 393¹³ KPC, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.

=====